



List z ...

z Warszawy

Już się nie chce ani słuchać ani czytać o mnożących się awariach, zalanych pomieszczeniach, zniszczonych do-

coś w rodzaju próby generalnej, bowiem w tym właśnie repertuarze wystąpią na wrocławskim Przeglądzie Piosenki Aktorskiej.

Równie tłumnie — bilety sprzedano zaledwie w kilka godzin — warszawiacy wizytowali XVII Spotkania Teatralne. Po pięcioletniej chyba przerwie, ta tradycyjna warszawska impreza ponownie będzie częścią, jak to się ładnie mówi „kulturalnego pejzażu miasta”. Warto było tkwić w tasiemcowych kolejkach, bowiem zjechały teatry, których premiery stały się już ogólnopolską sensacją, w tym „Modlitwa chorego przed nocą” Janusza Wiśniewskiego, którą prezentuje poznański Teatr Nowy.

Codziennosc i wydarzenia

brach kultury. Codzienne gazety na pierwszych stronach zamieszczają dramatyczne informacje: „100 awarii wodociagowych dziennie”, „Potoki goracej wody plyna ulicami” itd., itp. I ciagle ta sama litania skarg: nie ma ludzi do pracy, nie ma rur, nie ma sprzetu. Kilkanaście dni mrozu pozostanie na dlugo w pamieci warszawiakow. Nie dziwi wlec, ze ludzie chca zapomniec o tym wszystkim i ratuja sie ucieczka pod dziurawy i zdezelowany parasol kultury.

I tak „tłumy walily” na recital piosenkarski Michala Bajora. Ten aktor dramatyczny robilacy postepy w trudnej sztuce spiewania doprowadzil strone techniczna swoich wystepow do granic perfekcji. Różnorodny repertuar, z przewaga jednak lirycznej ballady w stylu Jacquesa Brela daje powody do przypuszczen, ze juz za pare lat bedzie to Wielki Artysta Estrady. Tak Wielka Vedetta juz jest niewatpliwie Krystyna Janda, która wystepowala przez pare wieczorow w monodramie Agnieszki Osieckiej, z jej rowniez piosenkami. I tu znów tłumy, „ochy” i „achy” zachwytow. Oboje artyscy potraktowali swoje wystepy jako

Nieco skromniej i jakby w cieniu tych wydarzen przebiega jubileusz teatru Stara Prochownia pozostajacego w artystycznym wladaniu Wojciecha Siemiona. Poczatek przedstawieniom w Starej Prochowni dal Jerzy Grotowski, prezentujac tu w 1971 roku swoje prace rezhiserskie. Za pierwsze przedstawienie Starej Prochowni, juz pod kierownictwem Siemiona, miało miejsce 1 marca 1972 roku. Był to poemat Wladyслава Broniewskiego „Wisla” recytowany na tle oryginalnych plócien wypożyczonych z Muzeum Historycznego. Zaś sam poemat był rowniez spiewany, bowiem w spektaklu wzial udział chor dziecięcy pod dyrekcja Ryszarda Miazgi. A najnowszą, jubileuszową zarazem propozycja dyrektora Siemiona jest „Odprowa poslow greckich” przygotowana na 400-lecie Akademii Zamojskiej. Spektakl ten bedzie prezentowany przede wszystkim na terenie Lubelszczyzny, a glownie na obszarze wojewodztwa zamojskiego.

ANDRZEJ LIPIŃSKI